

LUDZIE

Łemkowska dawka dobrej zabawy z pierwiastkiem historii

► Dzisiaj w Zdyni 29. raz zapłonie Watra – symbol tradycji i dialogu

Halina Gajda

Dzisiaj rozpalę Watrę. To będzie osiemnasty raz w moim życiu. Dla nas, Łemków, nastąpi wielkie święto. Ludzie na co dzień rozrzucają na kilka dni do Zdyni, by wspólnie śpiewać, wspominać, bawić się. Pierwszy raz przy tej niezwyklej ceremonii towarzyszył mi będzie mój najmłodszy wnuk, Jarosław. Przyjechała już rodzina z Głogowa i Szprotawy. Wspólnie weźmiemy udział w święcie – zapowiada Piotr Czuchta, starosta Łemkowskiej Watry.

Od dzisiaj przez kolejne trzy dni, 29. już raz Beskid Niski rozbrzmiewać będzie śpiewem i muzyką łemkowską, bo jak zwykle się mówić: gdzie dwóch Łemków się spotka, tam słychać śpiew. A że będzie ich tysiące, to i śpiew będzie gromki.

Dla miłośników kultury łemkowskiej, samych Łemków i nie tylko ich, zdyniańskie spotkania są doskonałą okazją do obserwacji procesów, które zachodzą w naszej kulturze. Zmieniający się pod wpływem różnych prądów kulturowych folklor jest dowodem, że Watra to połączenie tradycji ze współczesną formą rekreacji. Nieustające 72 godziny dobrej zabawy w łagodnym i otwartym górskim pejzażu gromadzą zwolenników bez względu na wiek – zapewnia Natalia Hładyk, jedna ze współorganizatorek święta.

Gorlickie może cieszyć się wielowiekową i wielokulturową tradycją stworzoną przez miesz-



Watra w języku łemkowskim znaczy ognisko. W Zdyni symbolizuje żywą kulturę. Patronem honorowym tegorocznego święta jest przewodniczący Parlamentu Europejskiego – profesor Jerzy Buzek

kańców różnych miejscowości. Wspólna, czasami trudna i bolesna historia nie przeszkadza w pokoleniowych, rodzinnych czy przyjacielskich spotkaniach z ogniskiem w tle. To dni wzajemnego dialogu, przede wszystkim na płaszczyźnie kulturowej.

– Jest to czas corocznych, niezwykle ważnych dla Łemków spotkań. Przykład ciągłości społeczności, która zdziesiątkowana przez deportacje nie straciła swojej tożsamości. Poczucie wspólnej historii jednoczy i sprawia, że trwający trzy dni festiwal co roku gromadzi około 13 tysięcy osób, gości

i turystów z kraju oraz z zagranicy – dodaje.

Justyna Rotko, mieszkanka Małastowa, pierwsze Watry spędziła pod okiem dziadków. Jeździła na nie z bratem. Dzisiaj już jako studentka – z przyjaciółmi, a w tym roku wystąpi na scenie przed szeroką publicznością ze swoim zespołem – Burjan.

– Jako dziecko bardzo przeżywałam Watrę. Już wiele dni wcześniej planowało się, czym pojedziemy, kogo tam spotkamy. Co mnie pociąga w Watrze? Muzyka oczywiście, bo pochodzę z muzykującej rodziny. Gdy jeszcze jeździłam z dziadkami, to Watra była okazją

do spotkań z nieznaną mi jeszcze wtedy rodziną, ale był i inny wymiar, bardziej dziecięcy, a mianowicie kramy ze słodkościami, które kupowała nam babcia – wspomina.

Sama pierwszy raz pojechała na Watrę, gdy miała 14 lat. Dzisiaj ze śmiechem mówi, że jest pełna podziwu dla mamy, która pozwoliła jej wówczas jechać.

– Z czasem poznawałam coraz więcej ludzi. Teraz jeździmy na Watrę dzień wcześniej, bo nie możemy sobie odmówić tych czwartkowych spotkań i zabawy – dodaje.

W tym roku przez zdyniańską scenę przewinie się około tysiąca wykonawców,

którzy często łemkowską muzykę i taniec wykorzystują jako inspirację do jazzowych, rockowych lub folkowych poszukiwań.

Nie zabraknie warsztatów tradycyjnego rzemiosła, konkursów dla dzieci, spartakiady w łemkowskim wykonaniu. Natomiast dla tych watrowiczów, którzy czują zew wiedzy i chcą się czegoś dowiedzieć, został przygotowany specjalny program Sjesty Poetycko-Literackiej i Nie Tylko.

– Moja rodzina nie była zbyt liczna, pewnie dlatego wszystkich, których spotykałam na Watrze, traktowałam właśnie jak rodzinę. Pewnie powtórzę to, co inni – Watra dla takich jak ja – mam 84 lata – to okazja do spotkania się z tym, którzy tu niegdyś mieszkali. Byłam kiedyś świadkiem, gdy dwóch rozmawiających mężczyzn zorientowało się, że lata temu, gdy byli jeszcze dziećmi, paśli wspólnie krowy. Nie poznali się z twarzy, ale wspólne przeżycia pozostały w ich pamięci – wspomina Ewa Czupik, mieszkanka Bielanki.

Jak mówi, stara się uczestniczyć w każdej Watrze. Zazwyczaj doświadcza się do kogoś z publiczności, zagaduje skąd gość przyjechał, jak mu się podoba. Potem przez tygodnie wspomina co widziała, co usłyszała.

Zapytana, czy w tym roku również pojedzie do Zdyni, odpowiada, że nie wie, że siły już nie te. Jednak, gdy wypowiada te słowa, w jej oczach pojawiają się iskierki radości. Pewnie więc spotkamy ją dzisiaj siedzącą przed sceną.

Program

PIĄTEK

● godz. 13.45, rozpalenie XXIX Łemkowskiej Watry
Otwarcie XVII Łemkowskiej Spartakiady, IV Watroczi
● godz. 14-20.30, blok artystyczny, występy zespołów ludowych, tanecznych, folkowych z Ukrainy, Słowacji i Polski
● godz. 20.30, blok artystyczny, wystąpią zespoły ze Słowacji, Polski, Ukrainy, Serbii,

SOBOTA

● godz. 10.30, upamiętnienie ofiar Akcji Wisła w Miejscu Pamięci,

● godz. 11, oficjalne powitanie gości XXIX Święta Kultury Łemkowskiej
wystąpi Lemkowyna, zespół pieśni i tańca ze Lwowa
● godz. 12.30-21, blok artystyczny, wystąpią zespoły ze Słowacji, Polski, Ukrainy, Serbii,

● godz. 21, Banda Arkan, huculska dyskoteca z Kijowa

NIEDZIELA

● godz. 13-19, występy artystyczne,
● godz. 19, uroczyste zgaszenie ognia, zakończenie Łemkowskiej Watry.

PONADTO

Przyjęło się, że Watra to przede wszystkim promowanie tradycyjnej muzyki i tańców ludowych. W tym roku organizatorzy postanowili złamać konwencję i zaprosili na Święto... chilliderki z Odessy. – Grupa sześciu dziewczyn występowała będzie w piątek jako łącznik pomiędzy kolejnymi zespołami wchodzącymi na scenę. Dziewczyny, wszystkie absolwentki szkoły baletowej, zaprezentują elementy tańca współczesnego. Z opinii tych, którzy widzieli ich występy, wiemy, że jest na co popatrzeć – zapewnia Emil Hojsak, współorganizator Watry. Coś dla siebie znajdą również zwolennicy dynamicznych rytmów – w piątkowy i sobotni wieczór sceną zawładną „dziej i widziej”. Pierwszy jest specem od muzyki elektronicznej, drugi zaś fachowcem od wizualizacji. To zupełnie nowy element programu. – Zabawa trwać będzie, dokąd publiczności starczy sił, by tańczyć – zapewniają organizatorzy. Ci zaś, którzy wolą umysłowe rozgrywki, będą mogli rozegrać partyjkę szachów. Turniej poprowadzą Adam Wyszowski i Piotr Karłyk. (hga)

Będą zbierali datki na cerkiew

Halina Gajda

Podczas tegorocznej Watry przeprowadzona zostanie kwesta na potrzeby parafii prawosławnej w Regietowie. W październiku 2010 roku rozpoczęła się tam budowa cerkwi. Potrzebne są pieniądze na dokończenie budowy.

– Potrzebujemy pieniędzy na zamontowanie instalacji elektrycznej, wyposażenie świątyni, a także na polichromię. Chcielibyśmy jak najszybciej dokończyć budowę, ale wszystko zależy od tego, ile będziemy mieli na to pieniędzy. W przyszłym roku planujemy uroczystość poświęcenia. Na Watrze, przy scenie będzie ustawiona tablica z informacją o rozpoczęciu budowy cerkwi w Regietowie i jej postępach. Do specjalnej skarbonki będzie można wrzucać datki na dokończenie prac. Już teraz potrzeb-

szą o pomoc i dziękuję za wsparcie, które otrzymamy – mówi ksiądz Arkadiusz Barańczuk, proboszcz parafii prawosławnej w Gładyszowie.

Poza tym Stowarzyszenie Rozwoju Sołectwa Krzywa będzie zbierało pieniądze potrzebne na renowację łem-

kowskich krzyży przydrożnych w gminie Sękowa.

– Stowarzyszenie kwestowało będzie przy stoisku Wydawnictwa Czarne. Potrzeby są wielkie, ale każda złotówka jest ważna – przypomina Natalia Hładyk, współorganizatorka Watry.



Kamień węgielny pod budowę cerkwi w Regietowie wmurowano w październiku 2010 roku. Potrzebne są pieniądze na dokończenie

Sjesta bynajmniej nieleniwa

NA WATRZE poza częścią muzyczno-artystyczną odbywają się Sjesty Poetycko-Literackie i Nie Tylko...

– Pomysł organizacji Sjesty pojawił się w stulecie urodzin Antonycza. Zastanawialiśmy się, jak uczcić poetę, i wpadliśmy na pomysł, by oprócz rozrywkowego, nadać Watrze również edukacyjny wymiar – wyjaśnia Natalia Hładyk, współorganizatorka Watry.

PIĄTEK

GODZ. 15.30-16.30. „Językowy obraz świata w kołędach ludowych z Łemkowszczyzny” spotkanie z Wiktorią Hojsak poprowadzi Andrzej Ksenicz

GODZ. 17-18. „Tożsamość kulturowa Łemków w zachodniej Polsce i na Ukrainie” – spotkanie z Mirosławem Pecuchem poprowadzi Natalia Hładyk.

GODZ. 19-20. o tożsamości kulturowej z Kazimierzem Kutzem rozmawia Joanna Zemanek oraz Jan Kawiorski, a o godz. 20.30, projekcja filmu „Śmierć jak

kromka chleba” w reż. Kazimierza Kutza

SOBOTA

GODZ. 14-14.30. O Łemkach z obrodu połtawskiego w historyczno-etnograficznym aspekcie opowie Larysa Szapawal. Prezentacja multimedialna 9. Łemkowskiej Watry w Połtawie.

GODZ. 15-16. spotkanie redaktora naczelnego Jarosława Prystasza oraz Aleksandra Masleja dziennikarza „Lemkowskiej storinky” z czytelnikami „Naszego Słowa”.

GODZ. 17-18. „Na wschód od zachodu” Partnerstwo polsko-ukraińskie z perspektywy dwudziestolecia niepodległości Ukrainy. Goście specjaliści debaty Myron Sycz, Jan Pisuliński, spotkanie poprowadzi Bogumiła Berdychowska.

GODZ. 19-20. Buty Mesjasza. Traktat o podniesieniu rzeczy zdegradowanej. Spotkanie z Pawłem Lauferem poprowadzi Joanna Zemanek.

(hga)